

Nie daj się zabunkrować!



Czyli jak ocieplając dom uniknąć efektu okien strzelniczych

Rosnące wymagania w zakresie energooszczędności powodują, że coraz wyraźniej rysuje się przed nami wizja niezgrabnych domów z głęboko osadzoną stolarką otworową. Czy to oznacza, że jesteśmy skazani na mieszkanie w bunkrach z oknami przypominającymi otwory strzelnicze? Niekoniecznie - jest światełko w tunelu!

Ostatnie lata to czasy panowania systemów ociepleń na fasadach budynków. Ich popularność jest jak najbardziej uzasadniona – istnieje wiele mocnych argumentów przemawiających za ich stosowaniem. ETICS zapobiegają stratom ciepła, a przy tym pełnią również funkcję swego rodzaju tarczy chroniącej materiał konstrukcyjny przed działaniem warunków atmosferycznych, co pozwala znacząco wydłużyć żywotność budynków. Na korzyść tej technologii działa także wysoki komfort cieplny zimą i przyjemny chłód podczas letnich upałów. Ściana o dużej pojemności wewnętrznej utrzymuje stabilne temperatury w pomieszczeniach przez cały rok, czego efekty możemy obserwować w postaci niższych rachunków za ogrzewanie czy klimatyzację. Termoizolacja to także ważny krok w kierunku ochrony zasobów naturalnych i jeden z fundamentalnych sposobów walki z niską emisją oraz smogiem, tak doskwierającym nam szczególnie w okresie grzewczym.

Dobierając optymalne rozwiązanie na elewację pamiętajmy jednak, że stale rosnące wymagania techniczne w zakresie efektywności energetycznej budynków powodują konieczność stosowania w systemach ociepleń płyt termoizolacyjnych coraz większej grubości. Już przy obecnych przepisach, dotyczących minimalnej, dopuszczalnej izolacyjności ścian U_c – od 2017 r. jest to

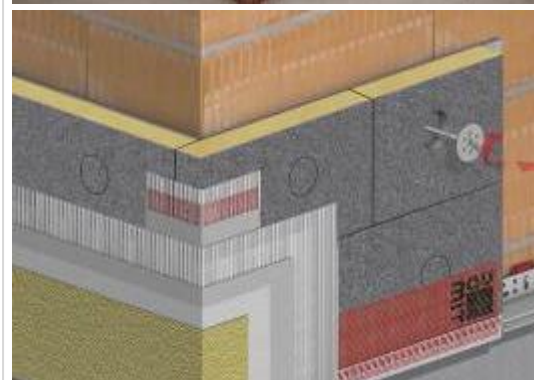
0,23 W/(m² · K) – ocieplenia wykonane z zastosowaniem tradycyjnego, białego styropianu o współczynniku $\lambda=0,040$ W/mK są bardzo grube i sięgają 20-25 cm, a pamiętajmy, że w 2021 r. poprzeczka zostanie zawieszona jeszcze wyżej, bo od tego momentu będzie to już tylko 0,20 W/(m² · K). Niesie to jednak za sobą nie tylko oczekiwane korzyści, lecz także niepożądane skutki uboczne.

Zbyt gruba termoizolacja może zmienić nasz dom w bunkier z niedoświetlonym wnętrzem. Budynek często staje się bowiem przysadzisty oraz toporny, a głęboko osadzone, „otulone” izolacją okna – szczególnie te niezbyt wielkie – zaczynają przypominać otwory strzelnicze. I nie chodzi tu już wyłącznie o aspekt estetyczny. Szerokie ościeża powodują z reguły częściowe zacięcie powierzchni okna, ograniczając tym samym ilość światła dziennego, jaka dociera do wnętrza, a przy tym obniżając komfort ich użytkowania. Tymczasem...

– Naturalne światło ma bardzo duży wpływ na nasze zdrowie i samopoczucie. Potrafi zwalczyć bakterie, wspomaga przemianę materii, a także jest świetnym terapeutą. Rozjaśnia bowiem nie tylko pomieszczenia, w których przebywamy, lecz także nasze myśli, dając nam poczucie bezpieczeństwa, napełniając pozytywną energią i motywując do działania. Zauważmy, że w okresach pochmurnych, deszczowych, gdy doświadczamy deficytu promieni słonecznych, czujemy się senni, apatyczni, zmęczeni i przygnębieni. Dlatego tak ważne jest, by zapewnić jak najlepszy dostęp do naturalnego światła w naszych domach – wyjaśnia Tomasz Jarzyna, product manager w firmie Baumit.

Jak zatem sprawić, żeby ocieplony dom nie wyglądał jak bunkier, a przebywanie w nim dobrze wpływało na nasze samopoczucie? Odpowiedź jest bardzo prosta. Wybierajmy rozwiązania systemowe bazujące na płytach termoizolacyjnych o niskim współczynniku przenikania ciepła λ . Im jest on niższy, tym materiał jest cieplejszy i można zastosować jego cieńszą warstwę, żeby uzyskać skuteczną termoizolację.

– Przykładowo, stosując szary styropian o grubości 12 cm w klasie $\lambda=0,031$ W/mK możemy cieszyć się tym samym efektem izolacyjnym, co przy użyciu białego styropianu o grubości 15 cm i współczynniku $\lambda=0,040$ W/mK. Jeszcze więcej możemy zyskać, jeśli zdecydujemy się na system ocieplenia bazujący na płycie fenolowej. Dzięki współczynnikowi przenikania ciepła $\lambda=0,022$ W/mK zapewnia tyle samo ciepła już przy grubości 8 cm. Użycie cieńszej warstwy styropianu pozwala wykonać cieńsze ościeża i nadproża okienne, zapobiegając wystąpieniu tzw. efektu okien strzelniczych, a tym samym wpuścić do wnętrza budynku więcej światła – mówi Tomasz Jarzyna, product manager w firmie Baumit.



Sięgając po wysoko efektywne systemy ociepleń możemy uniknąć efektu okien strzelniczych

Fot. Baumit

Wiodący producenci systemów ociepleń nie próżnują. Podejmując rękawicę rzuconą przez Komisję Europejską, opracowują coraz wydajniejsze rozwiązania, które pozwolą budynkom sprostać stawianym im wymaganiom, nie rodząc przy tym żadnych niepożądanych skutków ubocznych. To czy z nich skorzystamy i sprowadzimy wizję bunkrowych domów do poziomu mitu o „szklanych domach”, zależy już tylko od nas samych.

www.baumit.com

www.facebook.com/BaumitPolska

Baumit jest wspólną marką dwóch austriackich, rodzinnych koncernów z branży budowlanej – Schmid Industrieholding oraz Wietersdorfer Gruppe. Łączy je ponad 110-letnia tradycja i bogate doświadczenia w dziedzinie produkcji materiałów budowlanych. Już teraz przedstawicielstwa handlowe, filie lub zakłady produkcyjne Baumit znajdują się w 27 krajach Europy oraz w Chinach. Firma obecna jest w Polsce od 24 lat, gdzie posiada trzy zakłady produkcyjne: w Pobiedziskach k. Poznania, Łowiczu oraz Bełchatowie. Szczególnie silną pozycję na polskim rynku materiałów budowlanych, Baumit zdobył w zakresie sprzedaży kompletnych systemów ociepleń budynków, tynków maszynowych (cementowo-wapiennych i gipsowych). Ponadto oferta produktowa Baumit obejmuje m.in. produkty do układania płytek ceramicznych materiały do renowacji zabytków, a także masy samopoziomujące, jastrychy, wyprawy wierzchnie oraz zaprawy murarskie.